

Prof.zw. dr hab. Adam Suchoński

ul. Kościuszki 11 m 17.

45 -062 Opole

Powstanie styczniowe na kartach zagranicznych podręczników do nauczania historii (Główne tezy).

W aprobowanych przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Dydaktyków Historii kryteriach doboru treści do podręczników szkolnych wyraźnie zaleca się prezentowanie szczególnie tych wydarzeń z przeszłości, które łączyły, a nie tylko dzieliły. Dlatego w szerszym niż dotąd zakresie, powinny na kartach książek szkolnych o tematyce historycznej występować szeroko rozumiane dzieje kultury. Nie jest to dobry prognostyk dla eksponowania niektórych wątków z naszej przeszłości.

Przypadająca w tym roku 150 rocznica wybuchu powstania styczniowego, owocuje w naszym kraju sesjami naukowymi, publikacjami o charakterze naukowym i popularnonaukowym. Nader często przy tej okazji padało i pada stwierdzenie o szerokim poparciu dla tego zrywu, między innymi ze strony ówczesnego społeczeństwa europejskiego. Gdyby tak było, to ślady tej sympatii, a nawet przykłady bezpośredniego zaangażowania powinny być widoczne między innymi na kartach współczesnych podręczników do nauczania historii. Czy tak jest istotnie?

W poszukiwaniu odpowiedzi na to pytanie dokonaliśmy wybiórczej kwerendy zbiorów Instytutu im. Georga Eckerta w Brunszwiku. Przypomnijmy, że jest to jedyna tego typu placówka na świecie, która gromadzi i udostępnia podręczniki historii z różnych państw.

Zakładamy, że powstanie styczniowe należy do dziedzictwa Rzeczypospolitej Wielu Narodów. O utraconą w wyniku rozbiorów wolność walczyli obok Polaków również Litwini i Białorusini. Jeśli przyjmujemy taki punkt widzenia, to warto zapytać jakie odzwierciedlenie interesujące nas wydarzenie historyczne, znalazło w podręcznikach szkolnych tych państw. Pozostawiając innym referentom polskie i litewskie książki szkolne skoncentrujemy się na Białorusi. Analizując wybiórczo podręczniki białoruskie, dostrzegamy wyraźnie jak przeszłość może rzutować na współczesność i jak czasy współczesne mogą wpływać na interpretację i ocenę wydarzeń historycznych. W materiałach dydaktycznych opublikowanych jeszcze w czasach sowieckich, stosunek do powstania styczniowego był pozytywny. Dotyczy

to również osoby Konstantego Kalinowskiego. Po odzyskaniu niepodległości przez Białoruś nastąpiła widoczna w pisarstwie podręcznikowym ewolucja poglądów na ten temat. Na początku lat 90-tych XX wieku powstanie styczniowe oceniano pozytywnie, poświęcając mu sporo miejsca. Na przykład w podręczniku wydanym w Mińsku w 1996 znajdujemy fragment zatytułowany: „Powstanie 1863-1864 roku w Polsce, Litwie i Białorusi”¹. Obok informacji o genezie powstania, okolicznościach związanych z wybuchem, najważniejszych działaniach zbrojnych, z akcentem na tereny białoruskie co jest rzeczą zrozumiałą, sporo miejsca poświęcono pozytywnej ocenie Konstantego Kalinowskiego. Natomiast, aktualnie dominuje pogląd, że powstanie styczniowe nie było w interesie Białorusi, tylko Polski. Zgodnie z taką tezą również Konstanty Kalinowski nie jest bohaterem białoruskiej historii. Prof. Aleś Smalańczuk – dyrektor Instytutu Badań Historycznych Europejskiego Uniwersytetu Humanistycznego w wywiadzie udzielonym „Gazecie Wyborczej” (15.02. 2013) dostrzega tu wpływ polityki historycznej lansowanej przez prezydenta Aleksandra Łukaszenkę, który między innymi zlikwidował nawet ustanowiony wcześniej order Kalinowskiego.

W podręcznikach ukraińskich zrywy powstańcze po tragedii rozbiorowej, najczęściej są tylko sygnalizowane i to w sposób bardzo ogólnikowy (wybuchły powstania)². Zabrakło także informacji, która może być przykładem jak przeszłość łączy się ze współczesnością. Chodzi o działalność Stefana Buszczyńskiego, który w sposób bardzo sprawny dowodził oddziałem powstańczym na Podolu. Po upadku powstania styczniowego schronił się we Francji i tam w roku 1867 opublikował książkę zatytułowaną „Upadek Europy”. W tej publikacji nakreślił model przyszłej zjednoczonej Europy. Ta sformułowana jeszcze w XIX wieku wizja realizuje się na naszych oczach. Dodajmy, że o tej postaci nie piszą również autorzy polskich podręczników.

Problematyka związana z powstaniem styczniowym, najczęściej jest tylko krótko sygnalizowana przy omawianiu innych wydarzeń. Na przykład w jednym z podręczników republiki czeskiej przeznaczonym dla młodzieży uczęszczającej do szkoły podstawowej, takim wydarzeniem był ukaz cara Aleksandra II w sprawie prawa chłopów do ziemi, którą do tej pory użytkowali. Cytowani autorzy po tej informacji dodają tylko, że „była to jedna z głównych przyczyn upadku powstania styczniowego”³.

Potwierdzeniem tezy mówiącej o tym, że informacje na temat powstania styczniowego pojawiają się tylko epizodycznie i to w związku z szerszym kontekstem historycznym, znajdziemy także w podręcznikach innych państw. Na przykład w jednym z podręczników angielskich czytamy, że „Bismarck podczas powstania z roku 1863, dzięki umowie pozwalającej Rosji ścigać powstańców również na terytorium Prus, umocnił swoje dobre

stosunki z tym państwem”⁴. Jest to jedyna informacja na temat interesującej nas problematyki. W najczęściej wykorzystywanym w Niemczech podręczniku jego autorzy. W podrozdziale zatytułowanym „Walki o wolność w Europie w XIX w”., piszą między innymi o powstaniu listopadowym a nawet krakowskim z roku 1846. Natomiast brak najmniejszej nawet wzmianki o powstaniu styczniowym⁵. Podobny obraz dostrzegliśmy również w innych podręcznikach niemieckich.

Ciekawą sytuację potwierdzającą związek pomiędzy dziejami narodowymi i powszechnymi spotykamy, analizując treści podręczników francuskich. O ile informacje na temat powstania listopadowego są prawie w każdej książce szkolnej, to uderza brak nawet jednozdaniowej wzmianki o powstaniu styczniowym. Potwierdzenie tej tezy znajdujemy w pracy magisterskiej Barbary Knapiak obronionej w lipcu 2012 roku w Krakowie. Autorka, poszukując wątków polskich poddała analizie 27 podręczników wprowadzonych do obiegu szkolnego we Francji w latach 2001-20012. Okazuje się, że w żadnym z tych opracowań nie było nawet jednozdaniowej informacji na temat powstania styczniowego. Dotyczyło, to nawet pozycji, które przedstawiały szczegółowe kalendarium wydarzeń jakie miały miejsce w Europie w XIX wieku⁶.

Także w podręczniku opracowanym z inicjatywy Departamentu Edukacji Rady Europy prezentującym dzieje naszego kontynentu, przy wyliczaniu ważnych wydarzeń jakie miały miejsce w XIX wieku zabrakło informacji o powstaniu styczniowym⁷. Przypomnijmy, że z tej pomocniczej książki szkolnej korzysta nadal młodzież z 20 krajów Europy. Warto też dodać, że ze względów politycznych władze naszego kraju postanowiły nie uczestniczyć autorsko w tym przedsięwzięciu, co pozbawiło nas wpływu na treści zawarte w tym opracowaniu. Nie był to przypadek odosobniony. Między innymi w czasie niemieckiej prezydencji w Unii Europejskiej nie wyraziliśmy zgody na opublikowanie wspólnych materiałów pomocniczych do nauczania historii w trosce o rzekomo zagrożoną tożsamość narodową.

Poddając analizie podręczniki do nauczania historii z różnych krajów (w poszukiwaniu wątku polskiego) z zaskoczeniem, ale i z satysfakcją odnotowaliśmy liczne jak na książkę szkolną informacje związane z przeszłością Polski na kartach podręczników japońskich. W tych publikacjach znajdujemy czasami nawet obszerne wiadomości na temat naszych kolejnych powstań, zaczynając od kościuszkowskiego. Dlatego zaskoczeniem, może być fakt pomijania (niezależnie od autorów i czasu wydania książki szkolnej) właśnie powstania styczniowego.

Jednym z kryteriów doboru treści do współczesnych podręczników jest również potrzeba podkreślenia roli osób uczestniczących w walkach nie tylko za wolność „Naszą” ale też „Waszą”. Powstanie styczniowe znane jest z udziału przedstawicieli innych narodów, którzy przybyli na nasze ziemie, aby wspólnie walczyć o odzyskanie niepodległości. Dotyczy to między innymi Francji i Włoch. Tymczasem analiza treści podręczników z tych państw wykazała brak nawet najmniejszych wzmianek na ten temat. Jest tu również sporo winy po naszej stronie. Część polskich autorów na przykład wspomina, że z Włoch uczestniczył w powstaniu Francesco Nullo. Natomiast, jak dotąd nie znalazłem informacji o innym Włochu. Był to pułkownik artylerii Stanisław de Bechii, który przyprowadził z sobą do powstania grupę ochotników. Walczył w rejonie Kujaw i Mazowsza. Zginął nie na polu walki, ale od kul carskiego plutonu egzekucyjnego wcześniej zadenuncjowany przez dziedziczkę jednego z okolicznych folwarków⁸. Być może dlatego, to nazwisko nie pojawia się na kartach podręczników polskich. Biorąc pod uwagę okoliczności Jego śmierci, może tym razem lepiej, że nie piszą o tej postaci włoskie książki szkolne.

Podobny los spotkał jednego z przywódców powstania Stefana Bobrowskiego. Kierował powstaniem prawie 3 miesiące i w tych nader specyficznych okolicznościach nie zawiódł. Zginął jednak w sprowokowanym pojedynku nie z rosyjskiej, lecz z polskiej ręki i może dlatego jest to również postać prawie zapomniana.

Sumując, możemy stwierdzić, że powstanie styczniowe w odróżnieniu od listopadowego, nie wiązało się z szerszym europejskim kontekstem wydarzeń historycznych. Dlatego nie należało oczekiwać eksponowania tego wydarzenia zwłaszcza przy widocznych próbach ograniczenia wątku politycznego.

Dużo zależy także od nas. Zaskakuje zwłaszcza izolowanie się od realizowanej aktualnie koncepcji pod nazwą „Europejski Wymiar Edukacji historycznej”. Powtórzmy, że w trosce o obronę rzekomo zagrożonej tożsamości narodowej bojkotujemy takie inicjatywy jak publikowanie materiałów pomocniczych dla młodzieży z państw zrzeszonych w Radzie Europy czy w Unii Europejskiej. W ten sposób na własne życzenie, pozbawiamy się wpływu na treści zamieszczane w materiałach edukacyjnych, które wchodzą do obiegu szkolnego w całej Europie. Na przykład nie dokonano przekładu i nie udostępniono naszemu czytelnikowi nawet we fragmentach książki pomocniczej do nauczania historii, opracowanej przez zespół europejskich ekspertów pod kierunkiem Roberta Stradlinga⁹.

Nadrzędnym celem tej publikacji o dużej wartości metodologicznej jest umożliwienie nauczycielom, autorom programów i podręczników umiejscowienia regionalnej i narodowej historii w szerszym kontekście europejskim. Chodzi także o wdrażanie do tak ważnych

współcześnie, zwłaszcza na naszym kontynencie umiejętności spojrzenia z różnych perspektyw na określone wydarzenia historyczne.

Po raz pierwszy , cały komplet (książka, płyta DVD i przewodnik dla nauczycieli) został zaprezentowany w trakcie 22 sesji Stałej Konferencji Europejskich Ministrów Edukacji Rady Europy w Stambule, 4-5 maja 2007 r. Przedstawiciel Polski zdystansował się wówczas od tej publikacji. Główny argument, to zbyt skromne eksponowanie wątków związanych z przeszłością naszego kraju. Tylko jeden tekst autora z Polski w tych materiałach, to jednak wynik bierności zarówno w czasie spotkań ekspertów, jak również przedstawicieli resortów edukacji. Jest to kolejny przykład dystansowania się od „Europejskiego Wymiaru Edukacji Historycznej”. A przecież nadal twierdzimy, że właściwie zorganizowana i prezentująca ważne dla czasów współczesnych treści szkolna edukacja historyczna, może, a nawet powinna ułatwiać życie różnych narodów we Wspólnym Europejskim Domu.

PRZYPISY

1. Historia Białorusi, red. J. K. Nowik, Mińsk 1996, s. 79-85 (tłumaczenie z oryginału)
2. Między innymi: T. Ładyczenko: Historia powszechna, Kijów 2000, s. 137 (tłumaczenie z oryginału).
3. P. Bělina, Z. Hojda: Historie 2, Praha 2004, s. 95.
4. Ch. Brinton: A history of civilization, t. II. Englewood Cliffs, 1994, s. 12.
5. Ebeling / Birkenfeld: Die Reise in die Verangenheit Band 4. Braunschweig 1995, s. 70.
6. Obroniona w Instytucie Filologii Romańskiej U.J. w lipcu 2012 roku praca magisterska B. Knapiak.
7. Por. Europaisches Geschichtsbuch, red. F. Delauche Stuttgart 1996, s. 286.
8. Por. A. Pobóg-Lenartowicz: Florenckie echa powstania styczniowego, W: „Indeks“. Pismo Uniwersytetu Opolskiego, nr. 3-4, marzec-kwiecień 2013, s. 46-48.
9. Por. Crossroads of European histories, Strasbourg 2006.

Powstanie styczniowe w podręcznikach gimnazjalnych do historii

Na posiedzeniu w Birzach/Birżai Polsko-Litewska Dwustronna Komisja Ekspertów do badania problemów nauczania historii i geografii przyjęła 24 maja 2012 r. postulat, by wprowadzić na posiedzenie Komisji tematyki powstania styczniowego /powstania 1863 r. w podręcznikach polskich i litewskich. Należy dodać, że od czasu posiedzenia Komisji w Lublinie w maju 2011 r. przedmiotem obrad tejże Komisji nie były jeszcze gimnazjalne podręczniki historii, zgodne z nową podstawą programową, wydane począwszy od 2011 r. Wykaz podręczników dopuszczonych do użytku szkolnego, przeznaczonych do kształcenia ogólnego uwzględniających nową podstawę programową wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego dla wybranych typów szkoły i rodzaju zajęć edukacyjnych (aktualizacja 06.05.2013), zawiera następujące serie podręczników: 1–4. *Śladami historii* (Wydawnictwo „Era” Sp. z o.o.), 5–7. *Blżej historii* (Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne Sp. z o.o.), 8–11. *Historia* (Wydawnictwo Szkolne PWN Sp. z o.o.), 12–14. *Przez tysiąclecia i wieki* (Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne Sp. z o.o.), 15–17. *Podróże w czasie* (Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe M. Dobrowolska Sp.j.), 18–20. *W kalejdoskopie dziejów* (Wydawnictwo Juka-91 Spółka z o.o.), 21–23. *Poznajemy przeszłość* (SOP Oświatowiec Toruń Sp. z o.o.), 24–26. *Historia. Podręcznik dla gimnazjum* (Wydawnictwo Pedagogiczne OPERON Sp. z o.o.), 27. *Dawno temu, wczoraj, dziś* (tylko klasa I, Wydawnictwo Piotra Marciszuka „Stentor”), 28–30. *Człowiek i jego cywilizacja* (Wydawnictwo Edukacyjne WIKING II Sp.j.). Te serie podręczników wyszły z 9. wydawnictw, uzyskując dopuszczenia między 8 kwietnia 2009 r. a 6 lutym 2013 r., natomiast 8 wydawnictw dysponuje kompletem gimnazjalnych podręczników do historii, to jest do klas 1–3. Zagadnienia powstania styczniowego omawiane są w klasie trzeciej gimnazjalnej, zaś chronologicznie materiał przedmiotu historia kończy się na wojnie 1914–1918 r. Z wiedzą, pamięcią historyczną i postawą obywatelską wyniesioną z gimnazjum uczeń wejdzie w samodzielne życie intelektualne. Z tego też powodu pozwolę sobie na kilka uwag natury ogólnej.

Po pierwsze, należy odpowiedzieć na pytanie, jak wypada wiedza o powstaniu styczniowym w świetle badań sondażowych przeprowadzonych w Polsce w związku ze 150 rocznicą jego wybuchu? Z sondażu przeprowadzonego przez TNS Polska w dniach 11–14 stycznia 2013 r., wynika, że 31% Polaków wie, iż powstanie styczniowe było w XIX wieku, ale tylko 19% potrafi podać datę: 1863 lub 1864 r. Aż 63% respondentów nie wie, kiedy było

powstanie styczniowe. Równie niepokojące są odpowiedzi na pytanie, przeciwko komu było ono skierowane: 39% respondentów wie, że było ono skierowane przeciw Rosji carskiej; 20% - przeciw Rosji, nie będąc pewnym, czy przeciwko Rosji carskiej, czy ZSRR; 20% – przeciw zaborcom, 4% – przeciw ZSRR, 3% – przeciw Prusom, 2% – przeciw Niemcom, 2% – przeciw Niemcom hitlerowskim, a 11% – nie wiedziało, przeciwko komu było ono skierowane¹. Obraz wiedzy historycznej wyłaniający się z tych badań nie jest optymistyczny.

Z tego też powodu w mediach wyniki tych badań sondażowych powszechnie komentowano, i co było nieuniknione, w komentarzach nie zabrakło odniesień także do bieżącej sytuacji w kraju, stosunków z Rosją, a także stosunków polsko-litewsko-białoruskich. Dyskusje te odbywały się już w 2012 roku, a także czasie obchodów rocznicy 150-lecia wybuchu powstania. I z tego powodu trzeba przywołać kilka istotnych wydarzeń z tym związanych. Senat RP VIII kadencji na posiedzeniu w dniu 3 sierpnia 2012 r. przyjął uchwałę ustanawiającą Rok 2013 Rokiem Powstania Styczniowego. W posiedzeniu Senatu RP wziął udział jako zaproszony gość pan Saulius Labutis, zastępca ambasadora Republiki Litewskiej. W uchwale Senatu stwierdza się, że „Dnia 22 stycznia 1863 roku wybuchło powstanie skierowane przeciwko rosyjskiemu zaborcy. Objęło ono tereny Królestwa Polskiego, Litwy oraz Ukrainy. Impulsem do podjęcia działań zbrojnych był Manifest Tymczasowego Rządu Narodowego reprezentujący wszystkie warstwy ówczesnego społeczeństwa oraz ziemie leżące w historycznych granicach dawnej I Rzeczypospolitej”. W uchwale oddającej część i pamięć uczestnikom podkreśla się także, że „Legenda i etos Powstania Styczniowego legły o podstaw odrodzonej Polski, a poświęcenia powstańców doprowadziły do odrodzenia naszej państwowości po 123 latach niewoli w 1918 roku”². W senacie także uruchomiono wystawę „Gorzka chwała. Powstanie 1863 roku”, przygotowaną przez Muzeum Niepodległości w Warszawie³.

Należy jednak zauważyć, że Litwa wcześniej przystąpiła do uczczenia powstania styczniowego. Z inicjatywy przewodniczącej Sejmu Litwy pani Ireny Diegutienė i ministra spraw zagranicznych pana Audroniusa Azubalisa przyjęto 21 maja 2012 r. uchwałę ustanawiającą rok 2013 Rokiem Powstania Styczniowego. W uzasadnieniu projektu uchwały

¹ Informacja PAP z dnia 22.01.2013, zob. www.wpolityce.pl

² Protokół 17. posiedzenia Senatu RP VIII kadencji, 2 dzień [3.08.2012];
<http://www.senat.gov.pl/prace/senat/posiedzenia/przebieg,26,2.html>

³ „Gorzka Chwała. Powstanie 1863 roku” – wystawa w Senacie, zob.:
<http://www.senat.gov.pl/aktualnosci/art,5067,gorzka-chwala-powstanie-1863-roku-wystawa-w-senacie.html>

stwierdza się, że „Powstanie z 1863 r. miało ogromny wpływ na historię i dalsze losy trzech narodów: Litwinów, Polaków i Białorusinów”. Przywołano w nim także opinie historyków litewskich, których zdaniem, było ono „ważnym etapem w europejskiej historii Litwy i pokazało, którą z dróg chce kroczyć Europa Wschodnia”⁴. Na początku lipca 2012 r. na dziedzińcu Muzeum Sztuki Stosowanej, w dawnym arsenale, w których były koszary carskie i dokonywano kaźni powstańców, nastąpiło uroczyste odsłonięcie tablicy upamiętniającej powstanie styczniowe. Minister Audronius Ažubalis stwierdził wówczas, że „należy hołubić pamięć o powstaniu, bo to pomaga w zrozumieniu procesu powstania obecnego państwa litewskiego”, bowiem „wybuch powstania styczniowego w 1863 roku w części Rzeczypospolitej Obojga Narodów zagarniętej przez imperium rosyjskie zapoczątkował litewskie odrodzenie narodowe”⁵.

W Polsce rok 2013 oznaczał początek wielu uroczystości poświęconych powstaniu. Sejm RP przyjął 5 stycznia 2013 r. uchwałę „W 150. Rocznicę wybuchu Powstania styczniowego”, w której, m.in., stwierdzano, że „Powstanie stanowiło ostatni akt wspólnego działania mieszkańców wielonarodowościowej I Rzeczypospolitej, a zarazem było ważnym etapem tworzenia nowoczesnego narodu polskiego”. Przyjmując przez akklamację tę uchwałę „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hołd walczącym przedstawicielom narodów Rzeczypospolitej oraz cudzoziemskim ochotnikom i wyraża przekonanie, że tradycja wspólnej walki o wolność stanowi jeden z filarów naszej współpracy i solidarności z narodami Europy, szczególnie z Litwinami, Białorusinami i Ukraińcami. Dlatego też wyrażamy szczególne uznanie dla Seimasu, który ogłosił rok 2013 Rokiem Pamięci o Powstaniu Styczniowym”⁶.

16 stycznia 2013 roku w Pałacu Prezydenckim zostały zainaugurowane obchody 150. Rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego. Prezydent Bronisław Komorowski podkreślił, że powstanie styczniowe, tak jak wszystkie ruchy powstańcze, miało na celu odbudowę państwa polskiego, wiązało się z ambicją nowoczesnego, dobrego państwa polskiego. Zaznaczył, że sens obchodów 150. rocznicy powstania styczniowego widzi w tym, aby stała się ona okazją do refleksji o historii, dniu dzisiejszym i przyszłości Polski. Obchody rocznicy

⁴ Akińczo Aleksandra, *Litwa uczy Powstanie Styczniowe. Bo nie było tylko nasze*; <http://fakty.interia.pl/historia/news-litwa-uczci-powstanie-styczniowe-bo-nie-bylo-tylko-nasze,nId,916859> (22.05.2012).

⁵ Akińczo Aleksandra, *Na Litwie odsłonięto tablicę upamiętniającą powstanie styczniowe*; <http://dzieje.pl/aktualnosci/na-litwie-odslonieto-tablice-upamietniajaca-powstanie-styczniowe> (18.07.2012).

⁶ Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 4 stycznia 2013 r. w 150. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego, M.P., Warszawa, dnia 18 stycznia 2013 r., poz. 23.

powstania nie powinny być wikłane w bieżące spory polityczne, natomiast powinny być okazją do budowania zrozumienia dla wspólnoty losów wykraczających poza granice państwa polskiego. W trakcie inauguracji obchodów zostały także przedstawione informacje i pokazane niektóre eksponaty ze specjalnej, rocznicowej wystawy organizowanej w Muzeum Wojska Polskiego (udostępnionej 23 stycznia 2013 r.).

Nie tylko sejm i senat oraz prezydent RP wnieśli swój wkład w obchody rocznicowe⁷. W wszystkich ośrodkach akademickich odbywały się sesje i konferencje naukowe poświęcone powstaniu styczniowemu. Ale na szczególną uwagę, że względu na miejsce obrad naszej komisji, zasługuje inicjatywa leżącego przy granicy z Białorusią Zespołu Szkół im. Powstańców Styczniowych w Szudziałowie, która na własnej stronie zamieściła obszerną informację o udziale lokalnej społeczności powiatu sokólskiego w tych wydarzeniach⁸. Tylko pamięć czyni historię żywą.

Należy też zwrócić uwagę, że zarówno w uchwale senatu, a szczególnie sejmu, apelowano „do wszystkich instytucji publicznych o godne uczczenie 150. rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego poprzez zorganizowanie uroczystości i podejmowanie inicjatyw kulturalnych, naukowych i edukacyjnych, które upowszechnią pamięć o Powstaniu i jego znaczeniu w historii Polski”.

Wracając jednak do gimnazjalnych podręczników do historii to należy zauważyć są one odbiciem znacznego postępu w badaniach naukowych. Nadal też pewnego rodzaju podstawą, punktem odniesienia dla każdego zamiaru przygotowania podręcznika historii XIX w. jest monumentalna praca prof. Stefana Kieniewicza, *Powstanie styczniowe*, wydana po raz

⁷ W gmachach sejmu zaplanowano na lata 2013 i 2014 cykl następujących wykładów: – 26.02.2013 Prof. Marek Kornat (IH PAN) – Osamotnienie Powstania Styczniowego na arenie międzynarodowej; – 26.03.2013 Prof. Andrzej Nowak (UJ) – Geneza Powstania: polityka rosyjska wobec Polski 1815–1863; – 23.04.2013 Prof. Włodzimierz Suleja (IPN) – Irredenta popowstaniowa; – 14.05.2013 Prof. Norbert Kasperek (UWM) – Emigracja popowstaniowa; – 11.06.2013 Prof. Tadeusz Rutkowski (UW) – Rocznica szczególnej troski. Władze PRL wobec obchodów rocznicy Powstania Styczniowego w 1963 roku; – 17.09.2013 Prof. Tomasz Panfil (KUL) – Powstańcze symbole i znaki; – 15.10.2013 Prof. Jarosław Cabaj (UPH) – Ksiądz Stanisław Brzóska i inni bohaterowie walk na Podlasiu 1863–1864; – 12.11.2013 Prof. Włodzimierz Bernacki (UJ) – Powstanie Styczniowe z perspektywy historii polskiej myśli politycznej; – 17.12.2013 Prof. Anna Sieradzka (UW) – Ubory i biżuteria okresu żałoby narodowej doby Powstania Styczniowego; – 21.01.2014 Prof. Zbigniew Romek (IH PAN) – Powstanie Styczniowe w podręcznikach PRL; – 25.02.2014 Prof. Alicja Kulecka (UW) – Chłopi w Powstaniu Styczniowym; – 18.03.2014 Prof. Janusz Odziemkowski (UKSW) – Gloria Victis. Pamięć i tradycja Powstania Styczniowego w II Rzeczypospolitej; – 08.04.2014 Prof. Jolanta Sikorska-Kulesza (UW) – Dziedzictwo dawnej Rzeczypospolitej a Powstanie Styczniowe na Litwie i Rusi (autora podręcznika); – 20.05.2014 Prof. Wiesław Wysocki (UKSW) – Kościół w czasie Powstania Styczniowego; – 17.06.2014 Dr Tadeusz Krawczak (AAN) – Romuald Traugutt – poglądy na naród i państwo.

⁸ 150 rocznica wybuchu Powstania Styczniowego; http://www.sp-szudzialowo.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=36&Itemid=61. W województwie podlaskim między styczniem a wrześniem odbędzie się ponad 50 uroczystości, w większości z udziałem uczniów, zob. *Kalendarz wydarzeń w województwie podlaskim związanych z 150. rocznicą wybuchu Powstania Styczniowego*; http://www.bialystok.uw.gov.pl/puwmcms/filez/Slawek/kalendarz_150_rocznica.pdf

pierwszy w roku 1972, doczekała się już po śmierci autora (1992) wydania trzeciego w roku 2009. Oczywiście, nie sposób też nie zauważyć, że wielki wpływ na współczesne podręczniki miał prof. Jan Dąbrowski z chwilą wydania we Lwowie w 1928 r. podręcznika *Wiadomości z dziejów Polski*. Wiele rycin i obrazów zaproponowanych przez Dąbrowskiego nadal jest wykorzystywanych, choć najczęściej z pominięciem właściwego autora dzieła; na przykład: Wojciech Kossak, Szarża Czerkiesów na Krakowskim Przedmieściu (1912), Margrabia Aleksander Wielopolski na fotografii Karola Adolfa Breyera, REKTOR I DZIEKANI SZKOŁY GŁÓWNEJ WARSZAWSKIEJ (rysował Tegazzo z fotografii Trzebieckiego) Józef Mianowski, rektor; Józef Kowalewski, dziekan wydziału filol. historycznego; Jan Baranowski, dziekan wydziału matemat.-fizycznego; Walenty Dutkiewicz, dziekan wydziału prawa i administracji; Aleksander Le Brun, dziekan wydziału lekarskiego (Tygodnik Ilustrowany 1866); Zygmunt Padlewski, płocki bohater Powstania; Manifest Tymczasowego Rządu Narodowego z 22 stycznia 1863 roku, Pieczęć Rządu Narodowego w Powstaniu Styczniowym, 1863, Artur Grottger, *Bitwa*, z cyklu *Polonia* (1863), Herb powstańczy: Polska (Orzeł Biały), Litwa (Pogoń) i Ruś (Michał Archanioł), Marian Langiewicz, Romuald Traugutt (1826-1864), Brama Straceń Cytadeli Warszawskiej, gdzie 5 sierpnia 1864 roku Rosjanie dokonali egzekucji Romualda Traugutta i członków Rządu Narodowego.

W Wykazie ministerialnym wymienione są następujące podręczniki historii do klasy III:

Nr 4. Śladami przeszłości 3. Podręcznik do historii dla klasy trzeciej gimnazjum. Stanisław Roszaka, Anna Łaszkiwicz, Nowa Era Sp. z o.o. Wydawnictwo Era Sp. z o.o. Rzecznawcy: prof. dr hab. Urszula Augustyniak, prof. dr hab. Edward Włodarczyk, dr Piotr Zbróg. Data dopuszczenia 29.04.2013. Numer ewidencyjny w wykazie: 60/3/2011. S. 284. . [Według wydawnictwa podręcznik + CD]

Nr 7. Bliżej historii. Gimnazjum. Podręcznik. Klasa 3. Igor Kąkolewski, Krzysztof Kowalewski, Anita Plumińska-Mieloch, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne Sp. z o.o. Rzecznawcy: dr hab. Małgorzata Dajnowicz, dr Piotr M. Unger, dr Dariusz Dzirzyński, Data dopuszczenia: 19.11.2009, Numer ewidencyjny w wykazie: 61/3/2009. Wydania IV poprawione, 2013. s. 254.

Nr 11. Historia. Wiek XIX i wielka wojna. Podręcznik do gimnazjum. Klasa III. Jacek Chachaj, Janusz Drob. Wydawnictwo Szkolne PWN Sp. z o.o. Rzecznawcy: dr Maciej Fic, prof. dr hab. Teresa Kulak, dr Anna Cegła. Data dopuszczenia 20.04.2011. Numer ewidencyjny w wykazie: 129/3/2011. Rok wydania: 2011, Nr wydania: 1, Stron: 156.

Nr 14. Przez tysiąclecia i wieki. Historia. Gimnazjum. Podręcznik. Klasa 3. Grzegorz Kucharczyk, Paweł Milcarek, Marek Robak. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne Sp. z o.o. Rzecznawcy: dr hab. Małgorzata Dajnowicz, prof. zw. dr hab. Adam Suchoński, dr hab. Maria Kwiatkowska-Ratajczak. Data dopuszczenia: 27.10.2010. Numer ewidencyjny w wykazie: 130/3/2010. Numer wydania: II. Rok wydania: 2012. Liczba stron: 256.

Nr 17. Podróże w czasie. Historia III. Podręcznik dla klasy III gimnazjalnej. Tomasz Małkowski, Jacek Rzeźniewiecki. Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe M. Dobrowolskiej Sp.j. Rzecznawcy: dr hab. Grażyna Pańko, dr hab. Andrzej Szware, dr Katarzyna Kłosińska. Data dopuszczenia: 06.05.2011. Numer w wykazie: 158/3/2011.

Nr 20. Poznajemy przeszłość. Historia 3. Gimnazjum. Ewa Chorąży, Krystyna Dyba, Stanisław Zajac. SOP Oświatowiec Toruń sp. z o.o. Rzecznawcy: dr Jan Chańko, prof. dr hab. Edward Włodarczyk, dr Krystyna Długosz-Kurczab. Data dopuszczenia: 02.06.2011. Numer w wykazie: 186/3/2011. S. 264.

Nr 26. Historia 3. Podręcznik dla gimnazjum. Janusz Ustrzycki. Wydawnictwo Pedagogiczne OPERON Sp z o.o. Rzecznawcy: dr hab. Małgorzata Dajnowicz, dr hab. Barbara Wagner, prof. dr hab. Krystyna Waszak. Data dopuszczenia: 23.02.2011. Numer w wykazie: 189/3/2011. [wg wydawnictwa Historia. Podręcznik z atlasem. Klasa 3. Gimnazjum], s. 192.

Nr 30. Człowiek i jego cywilizacja. Historia. Podręcznik dla klasy trzeciej gimnazjum. Zofia Bentkowska-Sztonyk, Edyta Wach. Wydawnictwo Edukacyjne Wiking II Sp.j. Rzecznawcy: dr Henryk Suchojad, dr hab. Andrzej Szware, dr Piotr Zbróg. Data dopuszczenia: 17.06.2011. Numer w wykazie: 222/3/2011. [podręcznik niedostępny nawet na stronie wydawnictwa].

W praktyce księgarskiej okazało się jednak, że w Olsztynie największą popularnością wśród kupujących cieszą się trzy podręczniki. Być może jest to także spowodowane faktem, że część wydawców wycofała się z rynku podręczników w Olsztynie, np. Wiking-II, inni być może są jeszcze w trakcie druku i dystrybucji. Ten przypadkowy wybór ma jednak podstawową zaletę, gdyż te trzy omawiane niżej podręczniki różnią się znacznie, także w odnośnie geografii opisywanych wydarzeń. Zamiarem autora jest jedynie pokazanie sposobów budowania narracji historycznej, opisu kontekstu faktów, wykorzystanej ikonografii, jednak bez uciekania się do jakichkolwiek ocen.

Stanisław Roszak, Anna Łaszkiewicz, **Śladami przeszłości. Podręcznik do historii dla klasy trzeciej gimnazjum**. Nowa Era Sp. z o.o. Wydawnictwo Era Sp. z o.o.2011, Data dopuszczenia 20.04.2011. Numer ewidencyjny w wykazie: 60/3/2011.

Według układu. W rozdziale piątym – *Świat w II połowie XIX wieku* omawiane są zagadnienia: 1) zjednoczenie Włoch, 2) zjednoczenie Niemiec, 3) Stany Zjednoczone w XIX wieku, 4) 4) ekspansja kolonialna, 5) wiek wynalazków, 6) w stronę demokracji, 7) kultura przełomu XIX i XX wieku, oraz poza numeracją – Tajemnice sprzed wieków – Kim byli imperialiści.

W rozdziale szóstym – *Ziemie polskie po Wiośnie Ludów*, przedstawiono: 1) powstanie styczniowe, oraz poza numeracją „Tajemnice sprzed wieków – Jak oficer carski został dyktatorem powstania?” (s. 220-229), 2) Polacy po powstaniu styczniowym, 3) partie polityczne na ziemiach polskich, 4) kultura polska bez państwa polskiego, oraz poza numeracją – podsumowanie. Cały rozdział obejmuje strony 213-242, tj. 29 stron, w tym dwa pierwsze podrozdziały odnoszące się do interesującej nas problematyki obejmują 15 stron, to jest ponad 50% całości tego rozdziału. Kończy ten podręcznik rozdział siódmy – I wojna światowa.

W podrozdziale *Powstanie styczniowe* wyodrębniono śródtytułem: *Odwilż posewastopolska, Czerwoni i Biali, Przyczyny powstania, Wybuch powstania, Przebieg walk, Armia powstańcza, Upadek powstania*. Poza numeracją jest też podrozdział *Tajemnice sprzed wieków - Jak oficer carski został dyktatorem powstania?* Jest on traktowany jako „lekcja na piątkę”.

Ponadto tekst podrozdziałów wzbogacony został o dodatkowe informacje: a) Manifestacje patriotyczne, b) Biżuteria patriotyczna, c) tekst źródłowy – Wezwanie do walki (fragment Manifestu Tymczasowego Rządu Narodowego z 22 stycznia 1863 r.), d) mapę – Działania powstańców przeciwko Rosjanom w latach 1863-1864, e) sylwetka pt. Powstańcy styczniowi, f) zuawi śmierci, g) Postać historyczna – *Romuald Traugutt*, a także dodatkowo h) *Romuald Traugutt jako przywódca*, i) *Dyscyplina* w armii powstańczej, j) obszerny podpis pod zdjęciem o pierwszej tablicy upamiętniającej stracenie R. Traugutta, Rafała Krajewskiego, Józefa Toczyskiego, Romana Żulińskiego i Jana Jezierskiego z 1916 r. w Warszawie. Nieco wcześniej zamieszczono dwie reprodukcje: a) obrazu, niewymienionego z nazwiska autora – a chodzi zapewne o obraz Tony Fleury, przedstawiającej demonstrację n placu Zamkowym w Warszawie w dniu 8 kwietnia 1861 r., b) obraz Aleksandra Lessera przedstawiający pogrzeb pięciu ofiar warszawskiej manifestacji (s. 215).

Podrozdział drugi - *Polacy po powstaniu styczniowym*, omawia problemy: Królestwo Polskie po powstaniu styczniowym, Polityka Rosji na Litwie (s. 223), Polityka władz pruskich, Alternatywa galicyjska. Kończy się na stronie 225. Natomiast podrozdział drugi *Walka o język i kulturę* zajmuje strony 226-228. Jest to jedyny podręcznik, w którym w postaci tekstu źródłowego *Polityka Rosji na Litwie*, przedstawiono zamiary i przebieg represji M.N. Murawjowa (s. 223).

II.

Igor Kąkolewski, Krzysztof Kowalewski, Anita Plumińska-Meloch, **Bliżej historii. Gimnazjum. Podręcznik. Klasa 3.** ISBN 978-83-02-10880-8. Wydanie drugie 2011, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne Sp. z o.o.

Krzysztof Kowalewski jest autorem rozdziałów 1-6, 9-13 część 2 oraz 3 i 4.

Autorami opinii rzeczoznawców byli: dr hab. Małorzata Dajnowicz, dr Piotr M. Unger, dr Dariusz Dzirzyński. Numer ewidencyjny w wykazie: 61/3/2009

Część 2. *Druga połowa XIX wieku* zawiera rozdziały: 1) epoka żelaza, pary i węgla, 2) świat staje się nam współczesny – przemiany w życiu społecznym i politycznym, 3) zjednoczenie Włoch, 4) zjednoczenie Niemiec, 5) wojna secesyjna w Stanach Zjednoczonych, 6) kolonializm w XIX w., następnie podrozdział będący lekcją powtórzeniową – *Świat w 2. Połowie XIX wieku*, 7) Królestwo Polskie przed powstaniem styczniowym, 8) powstanie styczniowe (s. 95), 9) upadek powstania i represje rosyjskie wobec Polaków (s. 101), 10) walka o polskość w zaborze rosyjskim (s. 105), 11) zabór pruski w okresie popowstaniowym – walka z germanizacją, 12) autonomia w Galicji, 13) kultura polska w 2. Połowie XIX wieku, oraz poza numeracją – Lekcja powtórzeniowa. Sytuacja na ziemiach polskich pod zaborami (s. 129).

Część 3. *Przełom XIX i XX w. I wojna światowa*, nie stanowi zamknięcia programu, bowiem podręcznik zawiera dodatkowo *Kalejdoskop historii* (część 4), w której omawiane są: 1) religie świata, 2) postęp techniczny w świecie, 3) style architektoniczne, 4) od rydwanu do czołgu, 5) zmiany w ubiorze na przestrzeni wieków, a także *Indeks pojęć* (s. 238)

Podrozdział 7. – *Królestwo Polskie przed powstaniem styczniowym*, opatrzony jest śródtytułami: sytuacja w Królestwie Polskim na początku lat. 60. (s. 90), Manifestacje patriotyczne, Reformy Wielopolskiego (s. 92), Biali i Czerwoni (s. 93),.

Podrozdział 8. – *Powstanie styczniowe*, opatrzony jest wśród tytułami: Branka i wybuch powstania (s. 95), Wojna partyzancka (s. 97).

Podrozdział 9. – *Upadek powstania i represje rosyjskie wobec Polaków* (, s. 101), opatrzone jest śródtytułami: podziemne państwo polskie (s. 101), Romuald Traugutt (s. 101), polityka rosyjska wobec Polaków po powstaniu styczniowym (s. 103),

Podrozdział 10. – *Walka o polskość w zaborze rosyjskim* (s. 105). Tamże wyróżniono śródtytułem: Po powstaniu styczniowym, Rusyfikacja, Uniwersytet Latający,

W tekście podręcznika znajdują się dodatkowe informacje wzbogacające narrację: a) ciekawostki, czyli dodatkowe informacje, b) objaśnienie najważniejszych pojęć, c) podsumowanie, d) teksty źródłowe, e) pytania, na które uczeń powinien móc odpowiedzieć, f) podsumowania lekcji powtórzeniowych, g) zestaw zadań przygotowujących do egzaminu po gimnazjum, h) zestawienie tabelaryczne najważniejszych dat i wydarzeń.

Co zawierają te wyróżnienia?

W formie „ciekawostki” objaśniono pojęcia: branka (s. 95), wojna partyzancka (s. 97), katorga (s. 103),

Tekstem źródłowym jest fragment Manifestu powstańczego z 22 I 1863 r.: „Do broni więc narodził się Polak, Litwin i Rosjanin, do broni! bo godzina wspólnego wyzwolenia już wybiła [...] święty sztandar Orła, Pogoni i Archaniola rozwinięty. A teraz odzywamy się do Ciebie, narodził się Moskiewski: tradycyjnym hasłem naszym jest wolność i braterstwo ludów, dlatego też przebaczymy Ci nawet mord naszej Ojczyzny, nawet krew Pragi i Oszmiany, gwałt ulic Warszawy i tortury lochów Cytadeli. Przebaczymy Ci, bo i ty jesteś nędzny i mordowany, smutny i umęczony, trupy dzieci Twoich kołyszą się na szubienicach carskich, prorocy Twoi marzną na śniegach Sybiru.[...]”.

Ikonografia jest szczególnie bogata i zawiera 8 znanych obrazów oraz mapę: 1) fragment obrazu Artura Grottgera *Kucie kos* (s. 96), 2) sylwetka powstańca w konfederatce (s. 97), 3) Juliusz Kossak, *Bitwa pod Ignacowem* (8 V 1863) (s. 98), 4) mapa Powstanie styczniowe 1863-1864, na które zaznaczono miejsca bitew i potyczek, dowódców oddziałów. Na obszarze Królestwa Polskiego wskazano nazwiska: Mierosławski, Taczanowski, Padlewski, Czachowski, Lengiewicz, Hauke-Bosak, Kurowski, Brzuska, Wróblewski, Heidenreich-Kruk. W okolicach Pińska – Traugutt, w okolicach Grodna – Kalinowski, w okolicach Wiłkomierza – Sierakowski (s. 99), 5) pieczęć Komitetu Narodowego z napisem „Równość, wolność, niepodległość”. (s. 101), 6) portret Romualda Traugutta (s. 101), 7) Stanisław Witkiewicz, *Ranny powstaniec* (s. 102), 8) Maksymilian Gierymski, *Patrol powstańczy* (s. 103), 9) Aleksander Sochaczewski, *Zakucie w kajdany* (s. 104)

W zestawieniu tabelarycznym pt.: *Ważniejsi dowódcy powstania styczniowego* (s. 100), znalazły się postaci: gen. Ludwika Mierosławskiego, gen. Józef Hauke-Bosaka, gen. Zygmunta Sierakowskiego, gen. Mariana Langiewicza.

W pytaniach, na które uczeń powinien odpowiedzieć, zawarto m.in. stwierdzenia: a) „Powstanie styczniowe przybrało formę wojny partyzanckiej, która do lata 1863 r. objęła tereny Królestwa Polskiego, a także Litwy, Białorusi i częściowo Ukrainy. Wskutek wyczerpania zasobów powstańczych i represji carskich walka zaczęła zamierać na przełomie 1863 i 1864 r.”, b) „Po powstaniu styczniowym władze carskie zlikwidowały resztki autonomii Królestwa Polskiego i zmieniły jego nazwę na Kraj Przywiślański” (s. 104). Nie wspomina się jednak nic o Kraju Północno-Zachodnim, obejmującym siedem guberni byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego (wileńska, kowieńska, grodzieńska, witebska, mińska, mohylewska i od września 1863 r. augustowska) (s. 104).

Rusyfikacja i represje popowstaniowe omawiane są jedynie odnośnie Królestwa Polskiego (s.105). Całkowicie pominięto działalność generał-gubernatora Michaiła Murawjowa – uważającego poprzez unię polsko-litewską doszło do oderwania tych ziem od „ruskiego pnia”, a zatem przywrócenie zakłóconego porządku oznacza usunięcie Polaków i ich wpływów na Litwie i Białorusi. Na Litwie represjom poddano około 9500 osób, przeprowadzono konfiskaty, ograniczono możliwość zakupu ziemi, zakazano języka polskiego, rozwiązano stowarzyszenia polskie, a od 1865 r. zabroniono używać czcionki łacińskiej w drukach litewskich (generał-gubernator Konstantin Kaufman).

III.

Jacek Chachaj, Janusz Drob, **Historia. Wiek XIX i wielka wojna. Podręcznik do gimnazjum. Klasa III.** Wydawnictwo Szkolne PWN 2012, Numer dopuszczenia 129/30/2009. Opinie rzeczoznawców: dr Maciej Fic, prof. dr hab. Teresa Kulak, dr Anna Cegiel.

Podręcznik zawiera trzy części: *Wiek pary – pierwsza połowa XIX wieku*, *Wiek elektryczności – druga połowa XIX wieku*, *Wielka wojna 1914-1918*. W części drugiej *Wiek elektryczności – druga połowa XIX wieku*, obejmującej rozdziały od 13 do 28, umieszczono rozdziały o następujących tytułach: 23. Królestwo Polskie przed wybuchem powstania styczniowego (s. 102), 24. Powstanie styczniowe (s. 106), 25. Ziemie polskie w ostatnim półwieczu niewoli (s. 110-114).

W rozdziale *Królestwo Polskie przed wybuchem...* wyróżniono śródtytułem: Sytuacja gospodarcza w Królestwie Polskim w połowie XIX wieku (s. 102), Skutki reform po wojnie krymskiej (s. 103), Aktywizacja polskich środowisk (s. 103), Ugodowa polityka Aleksandra Wielopolskiego (s. 103), Rozbudowa organizacji konspiracyjnych (s.104), Ostatnia próba ugody rosyjsko-polskiej (s. 104).

W rozdziale *Powstanie styczniowe* (s. 106), wyróżniono śródtytułem: Branka (s. 106), Wybuch powstania (s. 107), Charakter walk (s. 107), Upadek powstania (s. 107), Straty i ocena powstania (s. 108). Ten ostatni fragment opatrzony jest wymowną mapą *Miejsca zebrań Polaków w XIX w.* Żaden inny podręcznik nie zamieścił podobnej mapy.

Ikonografia: 1) Aleksander Wielopolski (s. 102), 2) Wojciech Kossak, *Czerkiesi na Krakowskim Przedmieściu* (s. 102), 3) Andrzej Artur Zamoyski (s. 103), 4) Leopold Kronenberg (s. 103), 5) Tony Fleury, *Atak wojsk rosyjskich na ludność zebraną na placu Zamkowym w Warszawie 8 kwietnia 1861 r.* (s. 104), 6) Jarosław Dąbrowski (s. 104), 7) Artur Grottger, *Bitwa* (s. 106), 8) Aleksander Sochaczewski, *Branka* (s. 106), 9) Romuald Traugutt (s. 107), 10) mapa *Powstanie styczniowe*, na której pokazano: najważniejsze wystąpienia powstańcze 21-25 I 1863, tereny długotrwałych walk (jesień 1863/wiosna 1864), teren działania oddziału chłopskiego ks. S. Brzóska (ostatniego oddziału powstańczego), koncentracja powstańczych wojsk i sprzętu (zima 1863/wiosna 1864) oraz kierunki przerzutów przez granicę, siedziba dowództwa powstańczego (Warszawa), miejsce stracenia Romualda Traugutta (Warszawa) (s. 107).

Dziwne, że wspomniana mapa, choć sięga po Kowno, pomija Wilno i właściwie większość Litwy i Białorusi. Ponadto pomija przerzuty przez Prusy Wschodnie.

Wyróżnienia: zamachy na namiestnika generała Aleksandra Ludersa, wielkiego ks. Konstantego, i dwa na Aleksandra Wielopolskiego (s. 103).

Tekstem źródłowym jest fragment *Apelu ziemian polskich do Aleksandra II, Warszawa 28 II 1861 r.* (s. 105).

W formie „Zapamiętaj” uczeń ma utrwalić, że „Od początku lat sześćdziesiątych XIX w. w Królestwie Polskim narastały nastroje patriotyczne, czego wyrazem były zorganizowane uliczne demonstracje” (s. 105).

Pominięto tym samym podobne nastroje w Wilnie – np. demonstracje 8/20 maja 1861 r., Boże Ciało w kościołach wileńskich, zgromadzenie w dniu 31 VII 1861 r. w lesie Belmont.

W opisie zawartości tych trzech podręczników chodziło raczej o rodzaj łagodnego zderzenia materiału tyczącego się okoliczności, przebiegu i następstw powstania styczniowego, może nadmiernie zabiegając o to by nie wartościować którąkolwiek z pozycji.